

W przysypanej dostojnym żalem
katedrze,
pod portretem
z pasmem stuły
bardzo czarnej,
fotelem
z herbem papieskim,
jeszcze tym,
wśród kwiatów
zstępujących falą w dół
smutku i zadumy,
pluszowy zajaczek
z zielonym uchem nadgryzionym z miłości
(ucho różowe bez szwanku)
wytarty
licznymi przytuleniami
obcałowaniami
ale starannie wyprany
przed złożeniem
w spontanicznym
kosztownym
- koszt rozstania jest niewymierny -
dziecięcym darze
Temu,
który był darem
dla wszystkich.

Anna Zawadzka